

# GŁOS OBYWATELA

GAZETA POLITYCZNA, SPOŁECZNA, NAUKOWA, LITERACKA I SPORTOWA.

Redakcja i Administracja:  
Rynek Kościuszki № 9, telefon № 10-06.  
dzienny—10-06.  
Telefony Redakcji: { nocny — 4-04.

Konto w P. K. O. 66999.  
Lomży, Wołkowsku,  
Grodnie i Suwałkach.

Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 14-15;  
telefon № 10-06 dodatkowy.  
Administracja czynna od godziny 9-15  
ed 17-20.  
Rękopisy Redakcja nie zwraca.

## Przesunięcie na lewo.

Trzy były możliwości rozwikłania kryzysu we Francji rząd Kartelu lewicy albo „koncentracja republikańska”, albo wreszcie rząd jedności narodowej z wybitną jednostką polityczną na czele. Była jeszcze i inna możliwość, którą ze względu na sytuację międzynarodową, a zwłaszcza ze względu na tocząca się w Londynie konferencje morską, doradzał liczni politycy, grupujący się dookoła osoby b. premiera Tardieu: zastąpienie ministra Cherona innym ministrem skarbu, przyczem podnosili konieczność wynalezienia takiej osobistości, która by potrafiła zastosować politykę skarbowa do wymogów życia gospodarczego, a nie odwrotnie, jak to czynił Cheron.

Umiarkowana prasa francuska, stojąca na platformie politycznej b. premiera Tardieu, też nawoływała do takiego właśnie a nie innego rozwiązania, dowodząc, skądinąd słusznie, że wotum nieufności dotknięto właściwie nie premiera, ale wyłącznie ministra skarbu. Prasa ta przypominała nawet analogiczną sytuację w dziejach parlamentu francuskiego, kiedy w r. 1924 minister skarbu Lasteyrie, pod nieobecność premiera Poincaré'go w Izbie, również postawił kwestię zaufania i został przegłosowany; gabinet Poincaré'go upadł wtedy, ale prezydent republiki znów zaapelował do Poincaré'go i powierzył mu misję utworzenia nowego gabinetu.

Tardieu, którego osobisty prestige, mimo ostrych ataków lewicy, zarzucającej mu dyktatorskie zacięcie, tak samo jak prestige Poincaré'go w r. 1924, nie nie ucierpiał wskutek kryzysu, oparł się o pokusie. Zdając sobie sprawę ze zmian, jakie w ostatnich tygodniach zaszły w nastrojach opinii francuskiej i we francuskich ugrupowaniach partyjnych (wybór Paul-Boncoura na stanowisko prezesa grupy parlamentarnej socjalistycznej, powołanie b. ministrów Kamila Chautempsa na czoło partii radykalnej i radykalów socjalnych, tudzież znaczna tych stronnictw aktywność w ostatnich czasach), Tardieu sam przekonał prezesa Doumergu'e, że, zważywszy na okoliczności, w jakich rozpoczął się ostatni kryzys gabinetowy, szefa nowego gabinetu należy wybrać wśród tej większości, jaka się ujawniła w ostatnim decydującym głosowaniu Izby.

Ważnym momentem, który zawążył na decyzji prezesa Doumergu'e była rezolucja parlamentarnej grupy socjalistycznej, która, podkreśliwszy, że „rząd reakcyjny, na czele którego stał Tardieu, ostatniem głosowaniem Izby został kompletnie skompromitowany”, oświadczyła, iż gotowa jest wziąć władzę w swoje

## Budżet Min. Spraw Zagr. w Senacie

Wyjaśnienia p. min. Zaleskiego

Warszawa. 24. II. (PAT). Senacka Komisja skarbowa-budżetowa na dzisiejszym posiedzeniu przystąpiła do obrad nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Sprawozdawca senator Gliwiczyński o przywrócenie wszystkich skreslonych przez Sejm kredytów.

Minister Zaleski oświadczył, że otrzymał od rządu egipskiego propozycję rozpoczęcia rokowań o zawarciu traktatu handlowego. W Egipcie ma być wprowadzona wysoka taryfa cennikowa, która po zawarciu traktatu nie dotknęłaby Polski.

Co do placówki w Capetowne, to należy podkreślić wzrost wpływów dominów na państwo angielskie, pilne interesy eksportowe, oraz dużą tam ilość obywateli polskich, dochodzących do 17.000 przeważnie robotników.

Sen. Mackiewicz domaga się wzmocnienia funduszu w Ameryce na rolnictwo i dla tego 2.000.000 zł. na propagandę, zwłaszcza użyte w Ameryce, byłyby doskonałą lokatą

kapitału gdyż fundusz ten podlega kontroli. Senator Kozicki wypowiada się za utrzymaniem przedstawicielstwa w Kairze i Captowne, natomiast przeciwny jest podwyżce kredytów na podróże i budowę.

Senatora Kluszyńskiego zwraca uwagę ministra na znany wypadek skrzywdzenia robotników polskich we Francji przez bankiera, który sprzeniewierzył ich oszczędności, przez co winę w pewnej mierze ponosi konsulat nie ostrzegając w czas zainteresowanych.

Minister Zaleski odpowiada na kwestję poruszoną w toku dyskusji co do spraw propagandy i zaznacza, że my nietyko propagujemy, ale staramy się zdyktować wroga propagandę. Pozycję skreslonych 2.000.000 zł. stanowi kultura i oświata, a więc nie propaganda.

Po końcowym przemówieniu sprawozdawcy Gliwicy, dyskusję wyzerpano. Jutro Komisja przystąpi do obrad nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Spraw Wojskowych.

## Nowy rząd we Francji

Paryż, 24. II. (PAT). „Petit Parisien” zaznacza, iż nowy Rząd, w celu pozyskania jaknajliczniejszej większości, będzie prowadził politykę ulg podatkowych, oraz uwolnienia Skarbu od obciążeń i zobowiązań, aby doprowadzić do potaniaenia pieniądza i życia; poatem Rząd zobowiąże się

do wprowadzenia w życie ubezpieczeń społecznych w terminie do 1 lipca, będzie starał się o zastosowanie w jaknajszerszym zakresie amnestii, która obejmie i komunistów, wreszcie trwać będzie na konferencji londyńskiej przy programie morskim, ustalonym w memorandum francuskim.

## Walka o umowę warszawską

Berlin. 24. II. (Tel. wł.) Walka o polsko-niemiecką umowę likwidacyjną w komisjach parlamentarnych przybiera coraz ostrzejszą formę. Rząd przedłożył opinie dwóch wybitnych prawników, prof. Schmidta, że ustawa polsko-niemiecka nie ma charakteru, zmieniającego konstytucję Rzeszy, wobec tego nie potrzeba do

jej uchwalenia dwóch trzecich głosów całej Izby. Tymczasem obóz nacjonalistyczny przedłożył opinie byłego prezydenta najwyższego sądu Rzeszy, dr. Simonsa i prof. Triepela i Kaufmanna, którzy wypowiadają odmienne opinie. Drugie czytanie umowy i planu Younga na plenum parlamentu oczekiwane jest we czwartek. Minister skarbu Moldenhauer złożył na posiedzeniu komisji deklarację imieniem rządu niemieckiego, w której uspokaja „wszystkich opozycjonistów, co do skutków umowy polsko-niemieckiej i zapewnia, iż poszkodowani Niemcy otrzymają dostateczne odszkodowanie.

Do komisji wykonawczej wybrano pp. Rejnera, prezydenta m. Otwocka, Świerza, prezydenta m. Zgierzca inż. Piekarskiego, dyr. Instytutu wodociągowo-kanalizacyjnego w Warszawie.

## Aresztowanie oszustów emigracyjnych

Nowy Jork. 24. II. (PAT). Na skutek reklamacji policji warszawskiej aresztowano tu kilku osobników pod zarzutem fabrykowania fałszywych wiz emigrantów polskich.

## Kłopoty miast z firmą Ullen Co.

Dnia 22-go b.m. w biurze związku Miast Polskich odbyła się konferencja przedstawicieli miast, które zaciągnęły pożyczkę u firmy Ullen Co. (druga transza), a mianowicie miast: Sosnowca, Dąbrowy Górniczej, Ostrowia Wielka, Zgierza i Otwocka. W naradach brali udział przedstawiciele Związku Miast, oraz Instytutu Wodociągowo-kanalizacyjnego, w osobie dyr. inż. Piekarskiego.

Na konferencji rozważane były zagadnienia uregulowania stosunków z F-mą Ullen Co. oraz trudności finansowe, w jakich z powodu ciężkich warunków zaciągniętej pożyczki znajdują się wymienione miasta.

Okazuje się, że inwestycje są już co prawda na ukończeniu, jednak ekspertyzy techniczne wykazują szereg braków i niedomagań w wykonanych robotach, przez firmę Ullen Co. będzie musiała poprawić, lub też wypłacić miastom odszkodowanie.

Zagadnienie trudności finansowych przedstawia się bardzo skomplikowanie, a to dlatego, że miasta były zobowiązane do płacenia rat natychmiast po zaciągnięciu pożyczki, jeszcze zanim inwestycje zaczęły dawać dochody. Ten uciążliwy warunek sprawił, że miasta popały w poważne długi, szczególnie wobec Banku Gospodarstwa Krajowego.

Sytuację pogarsza fakt, że inwestycje dokonane przez firmę Ullen są obciążone znacznymi kosztami ogólnymi, a kredyt obciążony jest poza oprocentowaniem, również różnicą kursu, zatem nawet w normalnych warunkach inwestycje te, nigdy nie będą mogły pokrywać kosztów budowy.

W rezultacie konferencji przedstawiciele zainteresowanych miast postanowili domagać się od Skarbu Państwa pewnej bonifikacji dla przy najmniej częściowego ulżenia ich sytuacji.

Ze względu na wspólność wielu zagadnień, interesujących 5 miast, których przedstawiciele brali udział w konferencji, postanowiono utworzyć wspólną komisję wykonawczą, reprezentującą wszystkie zainteresowane miasta tak wobec rządu, jak wobec firmy Ullen Co.

Do komisji wykonawczej wybrano pp. Rejnera, prezydenta m. Otwocka, Świerza, prezydenta m. Zgierzca inż. Piekarskiego, dyr. Instytutu wodociągowo-kanalizacyjnego w Warszawie.

POPIERAJĄCIE L.O.P.P.

APOLLO

Początek o g. 6.30, 8.20, 10.10 w Ceny od 125  
Nie patrząc na wielkie koszty

W TAJDZE SYBIRU

(KAJDANY) Potężny dramat z życia skazańców politycznych Rosji Czarnej

W rolach głównych: Renee Herbel i Fritz Koertner



## Z DNIA I NOCY...

## O. bogowie, skąd się to tu wzięło?

Przechodząc wczoraj wieczorem ulicą Stołeczną, usłyszał p. Klemensowicz Stanisław (ul. Marjampolska 38) ciche kwilenie dziecka, dochodzące z podwórka domu Nr. 1.

Panem Stanisławem wstrząsnął dreszcz współczucia. Szybko wbiegł na podwórko, gdzie leżało zwinęte w ładną welnianą chustkę maleństwo i, wyciągając rączki, lapato niemi za nos schyłego z rozczuleniem p. Stanisława i waleńko pieszczotliwie: — Tiatia, tiatia...

Pan Klemensowicz podniósł dziecko, 6 czapczek, 1 kostuszek, 8 pieluśzek i 1 parę pantofelek — wszystko to pozostawione widać przez nieszczęśliwą matkę — i (jako że jest żonaty i dzieciaty) odniósł dziadzi do ochronki miejskiej.

Dzieciątka w ochronce ogrzano, napojono i ułożono spać.

Pan Stanisław, w poczuciu dobrze spełnionego samarytańskiego obowiązku, udał się do domu, by opowiedzieć małżonce tę dziwną historię.

Są prawie że pewne przypuszczenia co do winowajcy. Ma nim być właściciel ulicy Stołecznej dom Nr. 1.

## DOKTOR M. KANEL

ChOROBY weneryczne, skórne i włosów. Przyjm. od 9-1 i od 5-8. (Kob. od 4-5.)

Białystok, Sienkiewicza 37. telef. 5-95 77.

## Dr. med. Józef Kerszman

OKULISTA 151

b. asystent zakładu dr. Pineza  
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 33. Tel. 17-88

## Radio-program

Warszawa 1411, 7 m

Wtorek 25-11.

11.58-12.05. Sygnał czasu. 12.05-13.10. Radiowy program szkolny. 13.10 Kom. meteorologiczny. 15.00 Kom. gospodarczy. 15.45 „Chwilka lotnicza”. „Zagadnienia lotnictwa sportowego” — wygl. kpt. pilot T. Halewski. 16.18-17.00. Muzyka z płyt gramofonowych. 17.00 „Kącik artystyczny” L. S. G. Występ p. T. Faliszewskiego. 17.15. Odczyt p. t. „Ochrona naszej przyrody po 10-u latach” — wygl. p. J. Kołodziejczyk. 17.45. Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. J. Ozmińskiego, S. Szymanowska (sopr.) i prof. L. Urstein (akomp.). 18.45. Rozmaitości. 19.10. Giełda rolnicza. 19.20. Transmisja z Katowic. Po transmisji kom.: meteor., polic., sport. PAT., oraz transmisje ze stacji zagranicznych.

Środa 26-11.

11.58-12.05. Sygnał czasu. 12.05-13.10. Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10. Komunikat meteorologiczny. 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.20 Odczyt p. t. „Obrona ludności w czasie walki zaszaw”. — wygl. por. inż. Bogusławi. 15.45. Komunikat harcerski. 16.15 Transmisja z Wilna. 16.45-17.15. Muzyka z płyt gramofonowych. Mendelsohn i Kenc. skrzypcowy w wyk. Fr. Kreislera. 17.15. „O dziejach nowożytnych” — mówią bdr. dr. G. Bychowski. 17.45. Muzyka baletowa w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozmińskiego. 18.45. Rozmaitości. 19.10. „Skrzynka pocztowa rolnicza” korespondencją bieżącą emwi inż. W. Tarkowski. Giełda roln. 19.25-19.30. Płyty gramofonowe. 19.40. „Radiokronika” — wygl. dr. M. Stępański. 19.58-20.00. Sygnał czasu. 20.00. Odczytanie programu na dzień nast. Wiadomości bież. 20.15 P. M. Orlicz: Feljton p. t. „Książę Teatru”. 20.30. Koncert kameralny w przerwie kom. Teatrów Miejskich. Wykonawcy: Trio Kmita (skrz. — Kmitowa, fort. M. Pehłowa woloncz. M. Borzakowski), J. Cygańska-Kadziłowska (sopr.) i prof. L. Urstein (akomp.). Słowo wstępne wygłosił prof. P. Rytel. 21.50. Kwa-drańs literacki. Fragment z powieści W. Sieroszewskiego p. t. „Pawłowski”. 21.45. Dalszy ciąg koncertu. Po koncercie kam.-meteor. i pol. 22.10. Feljton p. t. „Przez kopanie diamentów Afryki Połudn.” — wygl. prof. W. Goetel. 22.35. Kom. PAT. 23.30-24.00. Muzyka tan. a Sali Malinowej Hotelu „Bristol”. Ork. A. Golda i J. Petersburzkiego.

## Ratunku! wołają nieszczęśliwi lokatorzy i dzieci szkolne pod adresem Magistratu

Tylko interwencja p. Wojewody może służyć niektórym opieszalszym panów do ostatecznego wreszcie uregulowania przepisów o bezpieczeństwie przeciwpożarowym

Statystyka ta najpraktyczniejsza nauk, wykazuje, że ponad 60 proc. pożarów ma swą przyczynę w wadliwym urządzeniu kominów lub też niedostatecznym opatrzeniu przewodów ogniowych. By usunąć te przyczyny należy wpaść w ludność (szczególnie dotyczy to pp. właścicieli domów), że systematycznie w pewnych odstępach czasu usuwanie łotów, w postaci nagromadzonej sadzy, zapolnie znu. Rzecz prosta, że przy takim czyszczeniu kominiarz ma możliwość wskazać na braki w urządzeniu przewodów kominowych, inaczej — pomóc w usunięciu tych braków i niedokładności.

Jak nam wiadomo, istnieją przepisy o zachowaniu bezpieczeństwa przeciwpożarowego. W przepisach tych są zawarte wskazówki o nadzorze i czyszczeniu kominów. Białystok ma je również posiadać, gdyż Rada Miejska uchwaliła to jeszcze 4 lipca ub. roku. Tymczasem dochodzą nas skargi, że przepisów tych nikt nie zna i rozumie się nie szanuje, gdyż podobno Wydział Techniczny Magistratu od 8 miesięcy normuje je i wyznacza jakieś poprawki.

A tymczasem życie darzy nas takimi oto kwiatkami:

8 lutego w koszarach 42 p. p. w nocy pułk. Głowacki o mało nie zaczął z rodziną. Powód — nieczyśczone przewody ogniowe.

Pani Z. K. (Rynek Kościuski 1) zaczęła przed 2-ma miesiącami.

Jeżeli obecnie od skutków zezadzenia leczą doktorzy Wolfai Wróblewski. Powód — ditto.

Pani Luszczańska (Łódzka 2), w delegacji od lokatorów domu prosi o oczyszczenie kominów, gdyż gospodarz nie chce.

P. Hirszhorn posiada sklep z pieczywem. Wskutek zatkania sadzami przewodów kominowych, czad i ogień wydobylwał się szczeniamał na drugim piętrze

Pani E. O. (Skorupska 25) zaczęła z dzieckiem 22 lutego. Przyczyna — zatkanie przewodów kominowych, wskutek czego czad, nie mając ujścia wydosławał się na mieszkanie przez szparę w piecu.

W szkole powszechnej (ul. Sienkiewicza 61) z powodu nieczyszczenia od 3 miesięcy kominów wydobylwał się czad z pieców. Przedsiębiorca Trembowski, zawiadomiony przez dozorcę, zwołując działwy szkolnej, kominicy wycyścili bezpłatnie. W przeciwnym razie dzieci mogły być zatrute czadem.

Sądzić należy, że wskazane przez nas fakty nie pozostaną bez echa i województwo w drodze nadzoru wyda zarządzenie o regularnym czyszczeniu kominów aż do czasu unormowania przepisów w drodze ustawodawczej.

## Budujmy własną flotę handlową

## Browar Parowy

## „Dojlidy“

Jerzego Ks. LUBOMIRSKIEGO  
w BIAŁYMSTOKU, Sp. z ogr. odp.

Zawiadamy naszą Szanowną Klijenkę,  
że wypuściliśmy nowy gatunek  
słodkiego ciemnego piwa

po spejalnie tanich cenach  
pod nazwą

## „Ciemne Słodowe“

Piwo to dorównywa smakiem i pożywnością wszystkim słodkimi napojom.

## Restauracja „GASTRONOMJA“

Niniejszem zawiadamia, że codziennie podczas obiadów i wieczorem przygrywa orkiestra

## Zespołu Rosyjskiego banjo-bałajajkowego

pod kier. p. Włodz. ORZYŃSKIEGO.

Codziennie bily.

ZARZĄD.

## „MODERN“ Początek: 6:30 8:30 10:30 Ceny od Zł. 1.25

Dramat namiętności ludzkich

## JEGO NIEWOLNICA

Dramat kobiety, która zabiła swego kochanka

Uroczą jasnowłosa w rol. głównych: 100 proc. męczyzna

## Dorota Mackail — Milton Sils

Nad program ON ZARABIA komedia w 2-ach aktach

## Kłopoty Don-Juana

Lekkomyślnie panny Helena i Zofia schowały zegarek z piękną diamentką.

Pan Kuczyński Dawydław (Antoniuk Fabryczny 1), bardzo przystojny męczyzna i wielki zwolennik pięknej w Komisarjacie oskarzył nie po dżentelmeńsku panie: Helenę Szachurską i 18 letnią Zofję Bloką o zabranie mu (ale gdzie, ale skąd, ale jak?) zegarka z diamentką.

Za chwilę potem przyszedł ojciec panny Zosi i oskarzył córeczkę o kradzież pierścionka (pierścionek ten podobno zdążyło już lekkomyślnie dziewczę zwrócić ojcu).

Jednocześnie tatuś wskazał na pannę Helenę S. jako na przyczynę i początek wszystkiego złego.

Podobno właściciel domu, gdzie jedna z tych pań mieszka, zamierza usunąć wesołe gniazdo uciążliwych lokatorów.

## Sobota bawiła się w sobotę.

Ulica Lipowa w ubiegłą sobotę była widownią swawolnych igraszek wesołych cór Koryntu p.p. Soboty Eugenji i Heleny Żukowskiej.

Szczególnie wesoło czuła się panna Sobota. Rozdokazywane dziewczę tuliło się słodko do przechodzących męczyzn, proponując pójście na „Judyte i Holofernesa“.

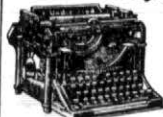
Panna Żukowska dzielnie sekundowała p. Sobocie, aż wreszcie znany z surowego przestrzegania przepisów o spokoju publicznym p. Gurskowi zafasował obie panny do Komisarjatu.

Przyczyna pożaru w firmie Kadlubek. Jak się udalo ustalic, pożar w fabryce L. Kadlubka przy ulicy Rabińskiej 16 powstał wskutek nadmiernego rozgrzania maszyny do przeróbki waty. Po ukończonej pracy pozostały w tej maszynie odpadki waty i wełny, które zażyły się w kilka godzin potem, wywołując ogień. Wersje zaś o podpaleniu powstały na tle mniemania, że urządzenia fabryczne są ubezpieczone zbyt wysoko. Tymczasem, jak się okazuje, premia asykuracyjna strat wyrażonych przez pożar nie pokryje.

## Zakład maszyn do pisania

Z. BRUZGO

Białystok,  
Kilińskiego 9  
tel. 3-90



poleca na dogodnych warunkach spłaty. Nowe maszyny do pisania „Remington” do rachowania „Brunsviga” i „Dalton”; używane maszyny do pisania różnych systemów. Reperacyjmaszyny do pisania i instrumentów mierzniczych.

78

## Kino „POLONJA“

D z i s

## Pat i Patachon

Jako

## Strażnicy Cnoty.